

Luteranie przed świtem zmierzają na jutrznie

Data publikacji: 22.12.2021 18:11

Pandemia koronawirusa nie zmieniła wielowiekowej tradycji. O 5.00 rano w kościołach luterańskich na Śląsku Cieszyńskim odprawiono jutrznie. Tradycja jutrzni sięga XVI wieku. Jutrznie nawiązują do historii pastuszków, którzy zauważyli na polach betlejemskich jasność, gdy urodził się Jezus.



Fot: <http://ustron.luteranie.pl/>

Na jutrzniach, odprawianych w kościołach przed świtem, luteranie na Śląsku Cieszyńskim przywitali narodzonego Zbawiciela. Ks. Władysław Wantulok, proboszcz parafii ewangelickiej w Jaworzu wyjaśnił, że w porządku kościelnym księcia cieszyńskiego Adama Waclawa nabożeństwo to już było ujęte. **- Można powiedzieć, że jest ono ewangelicką tradycją. Jeszcze po II wojnie to nabożeństwo jutrzenne odprawiane było w parafiach na Mazurach. Wówczas to tam skupisko ewangelików było najliczniejsze. Dziś już nie; pozostał już tylko Śląsk Cieszyński.** – powiedział ksiądz Wantulok.

Proboszcz jaworzańskiej parafii, gdzie również odprawiono jutrznię wyjaśnił, że nabożeństwo rozpoczynające się przed świtem, ma swój wymiar teologiczny. **- Gdy przychodzimy na nie, o godz. 5. jest jeszcze ciemno. Gdy się ono kończy, wychodzimy z kościoła, zaczyna rodzić się dzień. Staje się jasność. Chrystus jest światłością świata. W taki symboliczny sposób doświadczamy tego poselstwa.** – podkreślił luterański duchowny.

Co ważne, jutrznie odprawiane były też w czasie, gdy w 1781 r. wydany został przez cesarza Austrii Józefa II tzw. Patent Tolerancyjny, który kończył w Cesarstwie Austriackim kontrreformację. Był to dokument niezwyklej wagi, bo ewangelikom pozwolono organizować się w parafie i budować kościoły.

Podczas jutrzni, które zawsze mają podniosły charakter, w kościołach odczytywane są prorocтва starotestamentowe z Ksiąg Izajasza i Micheasza oraz fragmenty Ewangelii św. Łukasza lub św. Mateusza. Śpiewane są kolędy, w tym jedna z najstynniejszych "Cicha noc". (ach)